



GAZETA ŁÓDZKA

Piątek 18 Czerwca 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 152.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kw artale 1 rb. 50 kop
miesięcznie 50 kopiejek.
Za odnośnienie do domów 10 kop. miesięcznie.
Za granicę miesięcznie rubli 1.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10 do 11 i od 8—4
Błkopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rekopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 2 stronie i śród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 50 kop.; reklamy po tekście 15 kop.; nekrologia 20 kop.
Ogłoszenia małe i pół kop. za wiersz.
Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

Telegramy.

Bombardowanie Anglii z powietrza.

BERLIN, 17 czerwca. W nocy z 15 na 16 czerwca nasze marynarskie statki napowietrzne wykonały atak na północno-wschodnie wybrzeże Anglii.

Obrzucono bombami ufortyfikowane miejsce wybrzeża, zapalając szeregi zakładów przemysłowych w tym wielki piec hutniczy i burząc go częściowo. Statki napowietrzne silnie ostrzelano, szczególnie gwałtownie z dział nadbrzeżnych. Te ostatnie zaatakowano i zmuszono do milczenia.

Statki napowietrzne nie odniosły żadnych uszkodzeń.

Zastępca szefa sztabu admiralicji podp. von Behncke

Lotnicy niemieccy nad Luneville.

PARYŻ, 16 czerwca. Jak donosi „Temps” nad Luneville przeleciało pięć latawców i zrzuciły 25 bomb, które wyrządziły tylko szkody materialne.

Zatopiony okręt.

KONSTANTYNOPOL, 16 czerwca. Według pewnych, urzędowo jeszcze nie potwierdzonych, wiadomości, zatonał wskutek eksplozji wielki nieprzyjacielski okręt wojenny w dniu 9 czerwca między wyspą Kalymnos a wybrzeżem azjatyckim.

ROTTERDAM, 16-go czerwca. „Rotterdamsche Courant” donosi z Londynu: Zatopiono angielski okręt z naftą „Desabia” pod Girth of Tay.

Straty angielskie.

LONDYN, 16 czerwca. Na zapytanie Asquit oświadczył: Straty w oficerach i żołnierzach we flocie, marynarzach i dywizji Royal-Naval wynoszą do 31 maja łącznie ze stratami „Bulworku” i innymi ofiarami: w zabitych 549 oficerów i 7696 żołnierzy, rannych 181 oficerów i 2262 żołnierzy, zaginionych 74 oficerów 2785 żołnierzy, razem 804 oficerów i 12743 żołnierzy.

Szwecja przeciwko trójporozumieniu!

SZTOKHOLM, 16 czerwca. „Aftonbladet”, „Nya Daglight” i „Allehanda” występują w artykułach wstępnych za zdecydowanymi kontrzarządzeniami Szwecji przeciw wyrażonemu jej pogwałceniom przez państwa pojedyncze, prowadzące wojnę. Szwecja służyła mocarstwu związkowym, jako kraj przejściowy. W

podziękę za to bywa teraz nie dopuszczane do kraju to, czego szwedzi sami potrzebują.

Dzienniki witają nowy zakaz wywozu z Szwecji, który zwraca się przeciw Rosji i żądają, aby wstrzymano także przejściowy ruch pocztowy i telegraficzny, dopóki Anglia i Francja będzie konfiskowała listy szwedzkie.

Rumunja wciąż jeszcze żąda neutralizacji Dardaneli.

W gazecie rumuńskiej „Moldawia” oświadcza jeden z najgłośniejszych przywódców stronnictwa konserwatywnego Carp, iż pierwszy i zarazem najważniejszy interes państwowy Rumunii leży w pomyślnym dla rumunów rozwiązaniu kwestji dardaneelskiej. Z tego też powodu kwestja ta wciąż jeszcze stanowi dla Rumunii poprostu kwestję życia, wobec której wszystkie inne kwestje jak sprawa dotycząca Bessarabji lub Banatu ustępują na plan drugi. Dyplomacja rosyjska nie powinna przeto zapominać, że Rumunja nigdy nie spuści kwestji dardaneelskiej z oczu i będzie konsekwentnie obstawała przy żądaniu neutralizacji Dardaneli z Carogrodem.

Ścisła neutralność Hiszpanji.

„Temps” donosi z Madrytu: Na protest partji lewicowych przeciw zakazowi zgromadzeń, na których omawiane być miały wojna i neutralność, i przeciw zamknięciu Parlamentu oświadczył prezes ministrów Dato, że wszelkie zagadnienia wewnętrzno-polityczne podporządkowane są polityce zagranicznej. Rząd życzy sobie, by pod każdym względem zachowano najściślejszą neutralność

Nota Wilsona do Anglii.

BERLIN, 16 czerwca. Według „Vossische Ztg.” donosi „Times”, że w Waszyngtonie obraduje się nad notą do Anglii, zawierającą protest przeciw samowolnemu stosowaniu blokady. Przypuszczają, że wysłanie tego protestu odłożone zostanie aż do nadejścia noty niemieckiej.

Choroba króla greckiego.

ATENY, 16 czerwca, godzina 10 wieczorem. Biuletyn o stanie zdrowia króla opiewa: Temperatura 37,4, puls 104 z przerwami, oddech 20. Stan rany jest normalny, wypłynęła z niej gęsta materja. Ogólny stan zdrowia jest niezmienny. Katar kiszki trwa. Także symptomy choroby nerek. Noc była stosunkowo spokojna.

Wynik wyborów w Grecji.

ATENY, 16 czerwca. „Agencja di Athene”. Ostateczny wynik obliczenia głosów przy wyborach do izby deputowanych nie został jeszcze całkowicie stwierdzony. Partja liberalna twierdzi, że osiągnęła większość przeszło 180 z spośród wszystkich 216 posłów.

Wybrano byłych ministrów gabinetu Venizelosa za wyjątkiem ministra finansów. Terazniejszy minister finansów przepadł również.

Rumunja wobec rosyjskich przyrzeczeń.

Bukareszteńskie pismo „Universul”, wcale nie sprzyjające Austrii, zamieszcza pod tytułem „Polityka Rosji” następujący artykuł wstępny:

„Znamy w Rumunji z bliższej i dalszej przeszłości zanadto dobrze istotę i postępowanie Rosji, aby lekkomyślnie nasz los i nadzieje nasze oprzeć na przyrzeczeniach Rosji. Ostrzeżeni jesteśmy. Jeżeli istnieje państwo, wobec którego zamiarów obowiązkiem naszym ważnym ale i bolesnym jest ostrzedz innych i siebie, to jest nim Rosja. Związki z Rosją kosztowały nas zanadto wiele, abyśmy sobie mogli pozwolić jeszcze raz na nadzieje i iluzje. Ostrożność ta spoczyna na nas tem bardziej, że Rosja z rzadkim zapalem podjęła wprowadzenie w czyn swego największego marzenia, to jest połączenia i skoncentrowania świata słowiańskiego, a w środku jego znajduje się nasz kraj, niby wyspa. Z przeszłości wiemy, co znaczy lekceważenie rosyjskie naszych żądań. W ten sam sposób przemawiano do nas przed szeregiem bolesnych klęsk w roku 1877, aż pewnego pięknego dnia rosyjski generalissimus błagał na klęczkach naszego nieodżałowanego króla Karola, aby mu armja rumuńska dopomogła pod jakimkolwiek warunkami. Ale—po zwycięstwie zapomniała Rosja, kto jej przyszedł z pomocą i zapłaciła nam lekceważeniem o tyle większem, o ile pomoc nasza była cenniejszą i konieczną.

To samo powtarza się dzisiaj; ale dzisiaj dopiero uznać musimy, z jaką miarowością, z jakim zrozumieniem patriotyczno-rumuńskim król Karol ocenił stan rzeczy, gdy wobec polityki panslawistycznej wzywał do polityki honoru i do spełnienia naszych międzynarodowych zobowiązań.”

Koszty wojny wszechświatowej.

Wobec różnorodności warunków gospodarczych w poszczególnych państwach, stopnia ich zamożności i stopnia kultury ludności, obliczenia kosztów wojny mogą być oparte jedynie na przypuszczeniach oraz na wysokości sześcioletnich do tej chwili kredytów wojennych. Wyniki obliczeń dotychczasowych przedstawiają się mniej więcej, jak następują:

Rzesza niemiecka, zaczerpnęła dotychczas z kredytu wewnętrznego 13 1/2 miljarda marek. Według przewidywań i obliczeń niemieckiego sekretarza stanu skarbu Rzeszy Hoffmanna suma ta ma wystarczyć do Września. Wydatki na wojnę Niemiec są szczególnie wysokie ze względu na to, że mocarstwo to zmuszone jest toczyć wojnę na dwóch frontach, nie tylko na lądzie, lecz także na morzu, a nadto zasilać finansowo drugiego sprzymierzeńca Turcję, która bez takiej pomocy nie mogłaby tak długo wytrzymać ciężaru wojny. Siłę zbrojną, jaką Niemcy wystawiły dotychczas, obliczają fachowcy wojskowi na 7 milionów głów. W roku 1870/1 koszt utrzymania wojska wynosił przeciętnie 5 marek i 13 fen. na głowę dziennie;

dziś są naturalnie znacznie wyższe. Nietylko bowiem ceny żywności przewyższają o kilkadziesiąt procent ceny ówczesne, lecz także inne potrzeby wojenne są o wiele droższe. Tak np. jeden tylko nabój dla dział polowego kosztuje dziś 55 mk., dla dział szybkostrzelnego 1000, a dla ciężkiego dział polowego 6000 mk. Nadto zapotrzebowanie amunicji jest w dzisiejszej wojnie nie tylko u artylerji lecz także u piechoty mniej więcej 20 razy większe, niż było w r. 1870. Wobec tego koła fachowe w Niemczech obliczają dzienne wydatki państwa na wojnę w obecnej chwili najwyższego napięcia sił militarnych na 50 do 60 ml. mk., a koszty pierwszych trzech kwartałów wojny na 11 miliardów mk. Ponieważ jednaka Niemcy toczą wojnę przeważnie na terytorjum nieprzyjacielskim, z którego mogą czerpać duże środki wojennych w postaci żywności, węgla, kontrybucji wojennych itp. kredyt zaciągnięty dotychczas (13 1/2 miljarda) bezwzględnie wystarczy do Września.

Państwem, w którym koszt wojny w największej mierze przetrwały przewidywania, jest Anglia. Miarodajne czynniki angielskie zapewne liczyły się z góry z długim trwaniem wojny i z koniecznością wielkich wydatków, lecz na wysiłek, jakiego wojna obecna od Anglii rzeczywiście wymaga, nie były przygotowane. Wnosił to należy stąd, że po wybuchu wojny rząd angielski zażądał tylko kredytu 2 miljardów marek. Jak rychło suma ta się wyczerpała, dowodzi fakt, że w listopadzie okazała się konieczność zaciągnięcia nowej pożyczki w kwocie 7 miliardów marek. Od tego czasu nie emitowano nowej pożyczki, natomiast puszczone w obieg weksle skarbowe z trzy, sześć lub dwunastomiesięcznym obiegiem. Anglia zmuszona jest nadto zasilać finansowo Belgję i Serbię, dalej Rosję a obecnie także Włochy. Miesięczne jej koszty wojenne własne wynosiły w sierpniu tylko 400 milionów marek, w październiku już 660 a w grudniu dosięgły wysokości 1220 milionów mk. Żołnierzy najemny jest droższy od żołnierza powołanego na mocy powszechnej służby wojskowej, nadto zaś trzeba było stworzyć wielką armję nieczł. zaopatrzyć ją w broń i amunicję. Więcej chociaż liczebna siła tej armji ani w przyszłości nie może się równać z siłą armji innych mocarstw wojnujących (fachowcy niemieccy obliczają dotychczasowe zaciągnięte angielskie, wywołane i jeszcze niewywołane, na najwyższej 2 miliony ludzi), wydatki na tę siłę zbrojną są nie tylko stosunkowo, lecz i w ogólnej sumie wyższe, niż np. w Niemczech i Austro-Węgrzech. Koszty wojny podnosi dla Anglii także konieczność ściągania posiłków z kolonji, wyprawa do Dardaneli, utrzymywanie wielkiej armji w Egipcie, oraz walka w kolonjach niemieckich. Nie ulega więc wątpliwości, że wydatki Anglii w pierwszych trzech kwartałach wojny dosięgły co najmniej wysokości 7 do 8 miliardów marek.

W korzystniejszym położeniu znalazła się Francja. Wystawiona przez nią siła zbrojna obliczają na 5 milionów głów, lecz prowadzi wojnę tylko na jednym froncie i nie miała dotychczas tak wielkich wydatków na flotę, jakie zaciążyły na Anglii i Niemczech. Nadto wobec możliwości swobodnego dotychczas jeszcze dowozu środków żywności i innych potrzeb wojennych, ceny tych środków we Francji nie doszły jeszcze do takiej wysokości, jak w innych państwach; co więcej dowóz ten umożliwia Francji także pokrycie ubytku rozmaitych płodów, które czerpała dawniej z zajętych przez Niemców części kraju. Wędług urzędowych wykazów kosztów wojennej Francji wynosiły w pierwszych 6 miesiącach wojny przeciętnie 33 miliony ma-

sek dziennie, w następnych 40 milionów, tak że koszty pierwszych trzech kwartałów wynoszą 9 do 10 miliardów. Koszta te pokryto częściowo zaliczką, wziętą z Banku państwa, następnie przez emisję „bonów obrony kraju”, zwanych tam od nazwiska obecnego o ministra skarbu „Ribotiss”.

Koszta wojenne Rosji, która powołała pod broń dotychczas około 8 milionów ludzi, dosięgły w pierwszych trzech kwartałach według urzędowych wykazów, wysokości 4824 milionów rubli, czyli 11 1/4 milarda marek. W celu uzyskania potrzebnych funduszy puszczono dotychczas w obieg wekła skarbowych za 2300 mil. rubli, zaciągnięto pożyczkę wewnętrzną w kwocie 1610 milionów rubli i pożyczkę zagraniczną w sumie 914 mil. rb. Koszta Austro-Węgier obliczyć można według wyniku dotychczasowych pożyczek wojennych, które przyniosły państwu przebież 6 miliardów koron.

Doliczając do tych sum koszta Turcji, Belgii, Serbii i Japonii, otrzymamy jako rezultat, że wojna obecna pochłonięta w pierwszych trzech kwartałach swego trwania sumę 60 miliardów, która do końca pierwszego roku wzrosła na 70 do 80 miliardów. Już więc po pierwszym roku wojny dotychczasowe długi mocarstw wojujących wzrosną o sumę, która na samo oprocentowanie wymagać będzie rocznego wydatku 4-eh do 5-ciu miliardów marek. A suma ta obejmuje tylko wydatki bezpośrednie, natomiast nie zawiera jeszcze strat, które po wojnie pokryć będzie trzeba. Cenę samych tylko zniszczonych i zakopionych okrętów wojennych obliczają na 2 miliardy marek. Następnie spadnie na wszystkie państwa konieczność atryzowania kroci tysięcy inwalidów wojennych, oraz sierot po poległych. Aby wszystkim tym ciężarom po wojnie poddać, państwa wojujące zmuszone będą swoje finanse oprzeć na zupełnie nowej podstawie.

Z ziemi polskich.

Kiedy nastąpi intronizacja nowego arcybiskupa?

Jedną z poznańskich gazet niemieckich donosi, że według wiadomości, nadesłanej jej z Gniezna, intronizacja nowego mianowanego arcybiskupa, ks. prałata dr. Dalbora, nastąpi już 29 b. m. (święto Piotra i Pawła) w katedrze gnieźnieńskiej. Wiadomość ta jest przedwczesną. Według informacji, zasięgniętej przez „Kur. Pozn.” w miarodajnym miejscu, intronizacja odbędzie się nie wcześniej jak za 6 lub 8 tygodni.

Z Płocka.

O losie wywiezionej milicji otrzymujemy z wiarygodnego źródła następujące szczegóły: Cały skład milicji wysłano ostatecznie do miasta Butowa na Pomorzu (Butow in Pommern). Pozostawia tam będą, do czasu uwolnienia wszystkich lub pojedynczych osób, na prawach jeńców wojennych, otrzymując żywie i całkowite utrzymanie; rodziny będą mogły z nimi korespondować, co będzie pewną ulgą dla pozostałych żon, rodziców lub dzieci. Losem materialnym pozostałych na miejscu rodzin, zajął się płocki Komitet Obywatelski.

B o m b y. W niedzielę 13 czerwca przed godz. 9 rano ukazał się nad Płockiem rosyjski aeroplan, z którego rzucono na miasto dwie bomby. Jedną z nich upadła na ulicy Dobrzyńskiej przy domu Czaplińskiego i zabiła starszego mężczyznę, poraniła ciężko jedną kobietę i leży sześć osób. Wybuch tej bomby uszkodził kilka sąsiednich domów, zniszczył bramę i powybił wszystkie szyby w sąsiedztwie na dość dużej przestrzeni.

Druga bomba, rzucona przy ogrodzie p. Blumberga, nie poczyniła żadnych szkód.

(„Kurjer Płocki”).

Tomaszów.

(1) Władze miejscowe zawiadomiły kupców, którzy wykupili patenty, aby wnieśli i podatek skarbowy.

Sklepy spożywcze płacą za patent 7 marek, 15 marek 60 fenigów i 30 marek. Kupcy innych branż a także gildyjni płacą za obecne patenty te same, co poprzednio sumy.

Z rozporządzenia władz wszelkie stare drewniane domy i domki bywają rozebrane i drzewo wywiezione na pole do spalania.

Mieszkańcy tych drewnianych domów, którzy w ten sposób zostali pozbawieni dachu nad głową, dostali mieszkania w obecnie pusto stojących domach.

Rozporządzenie to stoi w pewnym związku z przepisami sanitarnymi dla zapobieżenia chorobom epidemicznym.

Tyfus, który panuje tu już od dłuższego czasu, dzięki zarządzeniom sanitarnym znacznie osłabił.

Z rozporządzenia władz właściele domów obowiązani są niezwłocznie meldować o wprowadzeniu się każdego lokatora, w przeciwnym razie grozi im kara więzienna do 3 lat.

Przysłane z zagranicy dla biednych 20 tys. marek Komitet Obywatelski rozdzielił pomiędzy nimi bez różnicy wyznania, kupując kartofle i inne produkty spożywcze.

Prof. Józef Brandt,

jak donosi prasa zakordonowa, zmuszony do wyjazdu ze swego pięknego Orońska, (wieś w powiecie radomskim, słynna z hodowli koni rasowych, miejsce zamieszkania znakomitego artysty-malarza), zamieszkał chwilowo w Radomiu, gdzie ciężko zachorował. Ostatnie wiadomości o zdrowiu znakomitego artysty są pocieszające: obawa zapalenia płuc, które groziło, zdaje się być usunięta.

Kronika polityczna.

Śmierć Wielkiego księcia Konstantyna.

KOPENHAGA, 16 czerwca. Wczoraj zmarł w Petersburgu wielki książę Konstantyn Konstantynowicz, prezes akademii nauk, na udar serca. Książę miał lat 57 i był żonaty z księżniczką Elżbietą sasko-altenburską. Syn tego Oleg padł na polu walki w październiku. Najstarszy syn Jan poślubił jedną córkę króla serbskiego. Wielki książę posiadał wybitne zdolności liryczne i literackie i napisał słynny dramat „Król judajski”, wystawiony w roku 1914 raz jedyny i zakazany następnie przez wpływy koła ortodoksyjne. W dramacie tym występował jako wykonawca sam Wielki książę wraz z dwoma synami. Wojna saskoczyła Wielkiego księcia w miejscowości kaptelowej Wildungen. W drodze powrotnej do Rosji nie zastał Wielki książę już pościgu idącego do granicy, wobec czego pod osłoną wojskową udał się do Gąbina, skąd przejechał samochodem za specjalnym pozwoleniem do Rosji. Wielki książę osierocił 7 dzieci.

Nowy niespodziewany plan wojenny rosyjski.

W gazetach petersburskich czytamy, że sztab generalny rosyjski na razie na Galicję uwagi zwracać nie będzie, lecz całą uwagę skupi na terenie wojennym w Rosji. Dowództwo rosyjskie zamysła działać podług nowego planu wojennego, który przeciwników zaskoczy i przewagę ich liczebną złamie. Wojna w Galicji staje się wojną podjazdową (?).

O takich niespodziewanych planach słyszeliśmy zawsze przed klęskami rosyjskimi, np. nad jeziorami mazurskimi, cofnięciem się od Przemyśla, obecnie znowu słyszymy o nich — przed opuszczeniem Lwowa.

Wołyń pod władzą wojskową.

„Nowoje Wremia” donosi, iż rząd rosyjski oddał gubernię wołyńską pod władzę wojskową.

Wszyscy żydzi i obcy muszą w ciągu czterech dni opuścić Kijów i Żytomierz. Sądzą ogólnie, że sfery rządowe uważają Wołyń, jako graniczący z Galicją i wobec tego, jako zagrożony.

Rosja wysyła 17-letnich chłopców na front.

Jak donoszą z Bukaresztu, ogłaszają rosyjscy konsulowie, że w celu dostarczenia nowego materiału w ludziach, siedemnastoletni chłopcy muszą być brani do wojska, celem wysłania ich w pole.

Rosja a Włochy.

„Nowoje Wremia” wyraża Włochom swe niezadowolone. Przepadkowe pojedyncze walki pomiędzy Włochami a Austro-Węgrami nie mają wielkiego znaczenia. Jakkolwiek one wypadną, klucz do sukcesów włoskich nie spoczywa obecnie w wąwozach alpejskich, lecz w Dardanach. Spodziewać się należy, że Włochy wypowiedzą i Turcji wojnę.

Korupcja rosyjska.

Norwegczyk, powracający z Moskwy, opowiada w piśmie „Verd-sangang” jak wielką jest korupcja przy dostawach dla wojska rosyjskiego. Jako przykład przytacza, że jeńcy niemieccy i austriaccy, których transportują na Sybir, z reguły powinni odbierać od intendantury rosyjskiej kożuchy i ciepłe trzewiki filcowe. Dostarczone obuwanie jest jednakże bardzo kiepskie, a trzewików filcowych często dostać wogóle nie można.

Choroby w Petersburgu.

„Nowoje Wremia” donosi z Moskwy pod dniem 9 czerwca: Od dnia 3 czerwca szerzą się pomiędzy robotnikami fabryk Prochorowa epidemiczne choroby. Mimo środków zaradczych, szerzą się one coraz więcej. Robotnicy żądali rozmowy z dyrektorami fabryk, którzy im oświadczyli,

że uczynili wszystko, co było w ich siłach, aby chorobom zapobiedz. Równocześnie ostrzegali ich przed pić wodę niegotowaną.

Pogłoski o epidemii rozszerzyły się szybko we wszystkich obwodach fabrycznych z dodatkiem, że Niemcy zatruli wodę. Robotnicy z fabryki Grünera zażądali wykluczenia wszystkich niemieckich robotników i urzędników. Tego samego dnia zgromadziły się tysiące żon rezerwistów na największym placu Moskwy i zaprotestowały przeciwko temu, że istniejące wydziały nie dają im pracy, co głód wywołać może.

Okoliczności te bezwzględnie spowodowały pogrom niemieców w dniu 10 czerwca, który wywołał odezwę generał-gubernatora Moskwy do ludności.

Zaprowadzanie Petersburga.

Na wspólnym posiedzeniu zarządu miejskiego w Petersburgu w dniu 3 czerwca omawiano sprawę zaopatrzenia Petersburga w cukier, mąkę i kaszę. Jest jeszcze 36 tys. pudów cukru czyli 20 kawałków na głowę. Dowóz cukru ustał zupełnie; syndykat z hr. Bobryńskim—generał-gubernatorem Galicji, na czele zamierza podnosić ceny dalej, nim komisja wyrówna ceny; ma się zapewnić przynajmniej 23 wagonów cukru dziennie dla Petersburga, aby przy sporządzaniu konserw nie zabrakło cukru.

Także nie wiele jest maki rżannej, a i w Finlandii jej brak. Do pieczenia chleba używa się obecnie najsposobniejszej mąki, a i tej jest tylko 1 400 000 pudów. Wskazano na niebezpieczeństwo dalszego podrożenia chleba. Uchwalono, że ceny maksymalne tylko raz w miesiącu wolno zmieniać. Ile kaszy jeszcze jest, niewiadomo.

Na giełdzie katasznirowskiej notowano 2 maja za pud w markach: żyto 3,40, mąka pszenna 6,10, jęczmień na kaszę 3,60, mąka kartoflana 6 do 6,50, kasza owsiana 6,40, masło 11,20 do 11,30.

Dążenia pokojowe we Francji?

Podług telegramu paryskiego „Exchange”, donosi „Echo de Paris”, że kilka grup politycznych we Francji rozrzuca potajemnie pisma ulotne, w których urabiają opinię dla możliwie najszybszego zawarcia pokoju. „Echo de Paris” jest tem wzburzone i uważa, że jest to nikczemny manewr, który zasługuje na ogólny protest.

Przeciwko katolikom francuskim

występuje centrowa „Germania” w jednym ze swym ostatnich numerów (255) z bardzo ciężkimi zarzutami i oskarżeniami. Artykuł „Germanii” zajmuje się w dłuższych wywodach ksiązką, wydaną w Paryżu p. t. „La guerre allemande et le catholicisme” (Wojna niemiecka i katolicyzm), która ukazała się z poręki komitetu francusko-katolickiego. Książka owa przedstawia wojnę obecną, jako wojnę protestantyzmu przeciwko katolicyzmowi i w gwałtownych zwrotach występuje przeciwko armii niemieckiej. „Germania” piętnuje to, jako „zorganizowaną kampanię kłamstwa” katolików francuskich i podkreśla, że nie jest to dziełem kilku jednostek, lecz całego katolicyzmu francuskiego, który w wydaniu tej książki uczestniczył, gdyż w Komitecie redakcyjnym zasiada 2 kardynałów, 9 biskupów, 32 uczonych, senatorów i pisarzy katolickich. Zresztą nie może ulegać wątpliwości, powiada „Germania”, że cały episkopat francuski zgadza się na ten elaborat, gdyż wynika to z licznych adresów uznania do kardynała belgijskiego Merciera oraz z licznych listów pasterskich, które w książce tej są podane.

Zniesienie zarządzenia niemieckiego przeciw oficerom angielskim.

Biuro Wolffa donosi: Według doniesienia ambasadora amerykańskiego w Berlinie, rząd angielski oświadczył ambasadorowi amerykańskiemu w Londynie, że uratowane załogi niemieckich łodzi podwodnych 8, 12 i 14 przeniesione zostaną do ogólnych obozów jeńców i tamże doznawać będą zupełnie tego samego traktowania, jak inni jeńcy wojenni. Wobec tego rząd niemiecki bezzwłocznie zarządził, żeby ci oficerowie angielscy, którzy, z powodu dotychczasowego traktowania załóg niemieckich łodzi podwodnych, umieszczeni zostali w więzieniach oficerskich, zaraz przeniesieni zostali do obozów dla jeńców wojennych i tamże traktowani byli tak samo jak inni oficerowie jeńcy. Ambasador amerykański w Berlinie został o tem powiadomiony z wyrazem podziękowania za jego skuteczne starania.

Podejrzany pożar.

Z Zurychu donoszą, że, podług informacji paryskich, zniszczył pożar przed kilku dniami wielkie młyny wojskowe w Bèsançon, w których leżały wielkie zapasy mąki. Przypuszczają, że zachodzi podpa-

lenie. Te same młyny spłonęły w roku 1870, w dniu wypowiedzenia wojny.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Marka M.

JUTRO: Gerwazego.

HELENÓW. Codziennie koncerty orkiestry filharmonicznej pod dyrekcją prof. A. Türnera.

OGRÓD STASZYCA. Dziś w piątek 10 symfoniczny koncert.

WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—6, w niedzielę od godz. 11—1—ej.

WYPOŻYCZALNIA Tow. „Wiedza” otwarta codziennie od g. 5—8, w niedziele i święta od g. 10—1.

Kronika miejscowa i sąsiedzka.

Jutrzejszy sobotni numer

„G. Ł.” ukaże się w zwiększonym formacie (8 kolumn).

Zaprowadzenie prywatnego ruchu pocztowego i telegraficznego.

Cesarska poczta donosi nam:

Podjęto na nowo prywatny ruch pocztowy w obrębie części Królestwa Polskiego, zajętej przez wojska niemieckie, jako też komunikację pomiędzy Niemcami a dzielnicą, pozostającą pod administracją niemiecką, jako też w ograniczonej mierze i ruch telegraficzny prywatny do Niemiec i z powrotem. Inne kraje nie biorą udziału w tym ruchu, również ruch pocztowy z Austro-Węgrami i częściami Polski, pozostającymi pod administracją niemiecką, nie jest jeszcze dozwolony.

W ruchu pocztowym i telegraficznym pośredniczyć będą urządzone przez naczelników powiatu urzędy pocztowe w Będzinie, Częstochowie, Kaliszu, Kole, Koninie, Łodzi, Pabjanicach, Sieradzu, Wieluniu i Włocławku. Dla powiatu tureckiego będzie urząd pocztowy w Kaliszu, dla powiatu ślesieckiego w Koninie a dla powiatu siewzawskiego w Włocławku. Dla powiatu kutnowskiego, łęczycyńskiego i gostyńskiego jest pocztowy ruch niedozwolony.

Dla ruchu prywatnego są dozwolone: otwarte, frankowane, zwyczajne i rekomendowane polecone przesyłki listowe, (listy, karty pocztowe, druki, próbki i papiery handlowe), dalej zwyczajne (nie telegraficzne) przesyłki pocztowe do 800 M. i telegraficzne (nie cyfrowane lub tym podobne) aż do 15 słów.

Przesyłki pocztowe i telegramy muszą być pisane w języku niemieckim i nie mogą zawierać jakichkolwiek doniesień o sprawach wojskowych, na odcinku od przekazów pocztowych nie wolno nic pisać. Telegramy w nie naglących wypadkach może cenzura od dalszej wysyłki wykluczyć. Przesyłki pocztowe i przesyłki musi nadawca frankować podług taksy wewnętrznej ruchu niemieckiego w Królestwie Polskim, używa się do tego niemieckich znaczków pocztowych z napisem „Russisch Polen”. Przekazy pocztowe muszą być wystawione na formularzach dla ruchu krajowego w walucie niemieckiej. Przy wpłacie i wypłacie w Królestwie Polskim liczy się 100 M. za 60 rubli. Nie frankowane lub nie dostatecznie opłacone przesyłki zwraca się nadawcom. Za telegramy opłaca się potrójną taksę niemieckiej taksy wewnętrznej.

Nadawca musi na przesyłkach, listach, także w listach samych podać swój dokładny adres. Wszystkie przesyłki listowe podlegają cenzurze, muszą zatem być możliwie krótkie. Dłuższe listy mogą być od wysyłki wykluczone. Zastrzega się listowna wysyłka telegramów prywatnych w Królestwie Polskim, szczególnie gdyby linje telegraficzne były przeciążone.

Nadeszłe listy rekomendowane i

przekazy pocztowe musi po poprzednim zawiadomieniu ze strony poczty, odbiorca osobiście odebrać. Przytem musi przedłożyć zawiadomienie to i legitymację, którą na wniosek wystawia prezes policji (naczelnik powiatu). Za nadużycie kart legitymacyjnych poczta nie odpowiada.

Zwyczajne przesyłki pocztowe doręcza władza miejscowa (w Łodzi ochotnicza straż pożarna); do wsi odaje je się naczelnikowi powiatu do dalszej ekspedycji; z wręceniem listów itd. władzom miejscowym kończy się odpowiedzialność poczty.

Urząd pocztowy w Łodzi znajduje się przy ul. Przejazd № 38. Dla udogodnienia dla publiczności są tymczasowo w trzech oddziałach straży ogniowej (I, III i IV) a mianowicie przy Konstantynowskiej 4, Mikołajewskiej 54 i Żarzewskiej 23, urządzone stacje pocztowe. Na stacjach tych można nadawać zwyczajne przesyłki listowe. Większe firmy mogą tam za opłatą pewnej kwoty przesyłki pocztowe odbierać same. Inne przesyłki przynosić będą odbiorcom strażacy za opłatą 4 fenygów do domu.

W mieście urządzi się kilka miejsc do sprzedaży marek; gdzie one znajdować się będą, dowie się publiczność na stacjach pocztowych.

Polecamy naszym czytelnikom, aby doniesienie to, które jest bardzo ważne, zachowali sobie starannie.

Nowość w loterii pruskiej.
Dyrekcja loterii pruskiej zaprowadziła nowość o tyle, że na tylnej stronie losów podane będą terminy poszczególnych ciągów. Również mieścić się będzie na nich zmiana, do kiedy należy uskutecznić odnowienie losów. Nowość ta zaprowadzona zostanie już przy przyszłej loterii.

W sprawie pożyczki miejskiej.
Do chwili obecnej suma gwarancji na pożyczkę miejską wynosi 6 milionów rb.

Poniżej podajemy 4 listy osób, które zagwarantowały pożyczkę: 272) Aleksander Lipiński suk., 273) Dr. Bronisław Kniehewicki, 274) Dr. Zdzisław Prechner, 275) H. Rotszpan, 276) Findeisen i Neumann, 277) Józef Zajdel, 278) Ida Basiąg, 279) Bolesław Woczałowski, 280) Herman Sochaczewski, 281) Ch. Salomonowicz, 282) Emil Freudenberg, 283) Henryk Wagner, 284) St. Weigł S-ka, 285) Piekarnia Walentego Kopezyńskiego, 286) Jakób Feitlowicz, 287) S. Szabnik, 288) A. Nebelski, 289) J. Gutentag, 290) S. Lande, 291) Herman Torocznyk, 292) B-cia Herman, 293) L. Kasman, 294) J. Weisfus, 295) Łódz. Tow. Kredytowe, 296) Ch. Stein, 297) J. Stüdt, 298) S. Cynamon, 299) Ferdynand Seeliger, 300) Adolf Rosental, 301) Dr. Maks. Stiller, 302) Dr. A. Krusze, 303) O. Rinow, 304) A. Obermann, 305) A. Grabe i S-ka, 306) H. Silberstein, 307) F. Greenwood, 308) Karol Liuka, 309) L. Neumann, 310) J. W. Reisman, 311) E. Trojanowski, 312) Stefan i Werner, 313) Juliusz Miller, 314) Heronim Szyf, 315) J. Jarzembowski, 316) Ks. Bronisław Kulesza, 317) Ks. Dominik Kaczyński, 318) Ks. Stanisław Antosiewicz, 319) Ks. Kajetan Nasierowski, 320) Ks. Stanisław Rybny, 321) Ks. W. Laskowski, 322) Ks. A. Wyrebowski, 323) Ks. A. Izdebski, 324) Ks. Teofil Wojdas, 325) Ks. Lucjan Okwieciński, 326) Ks. Szmidel, 327) Ks. Jan Albrecht, 328) Ks. Wyrzykowski, 329) Ks. Małczyński, 330) B. Wilanowski, 331) Ks. Czesław Stanczak, 332) Ks. Ksawery Malatyński, 333) Ks. J. Szcześniak, 334) Ks. T. Mierzejewski, 335) Ks. Ryszard Malinowski, 336) Ks. Edmund Szczępski, 337) Ks. Walerjan Oleśński, 338) Ks. A. Kuczyński, 339) Landau i Weile, 340) M. Flatto, 341) B-cia Epsztajn, 342) H. Kross, 343) Otto Kajlich, 344) B-cia Kajlich, 345) Gustaw Kajlich, 346) T. Preiss suk., 347) Dr. W. Littauer, 348) Rudolf E. Szile, 349) Louis Wagner, 350) F. E. Szprecht, 351) A. Kriger, 352) B-cia M. i J. Urysohn, 353) M. Epsztajn, 354) Michał Rosenblum, 355) G. Steigert, 356) Karol Sowja, 357) Akc. Tow. Jakóba Keatenberga, 358) (Zwarte Łódzkie Tow. Wz. Kredytu, 359) A. L. Edelbaum, 360) Dr. J. Rózewicz, 361) Suk. L. Weinreich, 362) B. Głuchowski, 363) A. Kreutzberg, 364) J. Abramsohn, 365) Edmund Szawarszule, 366) Michał Kohn, 367) Otto Gelig, 368) R. Kirchof, 369) Artur Gole, 370) Akc. Tow. Stiller i Bielszowski, 371) Józef Majzner, 372) E. Fajgenbaum, 373) M. A. Oksenberg, 374) M. L. Salomonowicz, 375) A. J. Salomonowicz, 376) A. Glaser, 377) T. Fridrich, 378) Edmund Adamek, 379) N. Jakobsom, 380) A.

Charemza, 381) S. Mantius, 382) K. Walczak, 383) T. Saliag, 384) Stan'sław Hejman, 385) S. Jakubowicz, 386) Nadrahin L. Trajstman, 387) B-cia Plockier, 387) Michał Glazer, 389) Ch. Dvkmn, 390) Mendel Kirzetaj, 391) Emil Eisert i S-ka, 392) Leon Laskowski, 393) Jan Starowicz, 394) M. Seligman, 395) Adolf Kon, 396) Suke. Wilhelm Tugeman, 397) F. Jariasz, 398) Gustaw Szrenge, 399) K. Zeglin, 400) Adolf Kesz, 401) A i E. Emde.

Razem 5.915 6000 rubli. Dalsze deklaracje na wewnętrzna pożyczkę miejską przyjmuje Łódzki Bank Kupiecki.

Łódzcy robotnicy w Niemczech.
Przez biuro pracy przy przeydium policji wypłacono dotychczas rodzinom robotników tutejszych, którzy wyjechali na pracę do Niemiec, ogółem przeszło 20,000 marek, codziennie wypłaca się dalsze sumy. Nie potrzebujemy słów tracić, aby wskazać, jak ważne to dla stanu ekonomicznego ludności robotniczej; z jednej strony znajdują robotnicy sami w Niemczech chleb, z drugiej strony mogą rodzinom swym dopomagać w tych ciężkich czasach.

Zapytanie pod adresem Kom. Ob.
Zdawałoby się, że z chwilą usunięcia trudności, czynionych przez władze austriackie co do wywozu kartofli na terytorjum okupowane przez władze niemieckie, zapobiegliwy miejscowy Komitet Ob. z otwartymi rękami i z wdzięcznością odnosił się będzie względem tych, którzy sprowadzają powyższe produkty do Łodzi.

Tymczasem znany fakt, że Kom. Ob. odniósł się nieprzychylnie, zabronił sprowadzenia kartofli i naraził kupców na utratę, danych zadatków.

Ciekawem przeto jest, jakimi pobudkami kieruje się Kom. Obywatelski, utrudniając dowóz np. kartofli do Łodzi?

2-gi udział sądu pokoju (Średnia Nr. 19) już rozpoczął swą działalność.

Dziennie od 10-ej do 12-ej przed południem przyjmowane są prośby i skargi. Do tego rejonu należą ulice: Średnia, Poludniowa, Północna, Kamienna, Magistracka, Jerolimaska, Marszałkowska, Kolejna, Wodny-Rynek, Skwerowa, Węglowa, Krótka, Przejazd, Mikołajewska, Tramwajowa, Piotrkowska od Nr. 2 do 98; Targowa od Nr. 1 do 29; Widzewska od Nr. 1 do 90 i Wschodnia od Nr. 20.

Za pół miliona patentów.

(o) W biurze przeydium policji wykupiono już patentów za pół miliona marek.

Revizje w fabrykach cukierków.

(o) Milicja Łódzka przedsięwzięła szereg rewizji urzędzeń wewnętrznych w miejscowych fabrykach cukierków, a to w celu niedopuszczenia do wykroczeń przeciwko higienie przy przyrządzaniu słodczy.

Handel uliczny.

(l) W ubiegłą środę, o godz. 5-ej po południu przybył na ulicę Wschodnią większy oddział milicji z naczelnikiem na czele, który rozkazał ulicznym handlarzom zejście z tej ulicy i przeniesienie swych handli na plac p. Lubochińskiego (róg Wolborskiej i Wschodniej), gdzie dostaną odpowiednie miejsca po cenach przystępnych.

Ćwiczenia gimnastyczne dla milicji.

(a) Stosownie do polecenia Centralnego Komitetu Milicji Obywatelskiej, w celu wyrobienia pewnej sprawności fizycznej u milicjantów, zostały zorganizowane ćwiczenia gimnastyczne. Jako kierownik gimnastyczny wyznaczony został naczelnik rezerwy p. Lindner. Cwiczenia, począwszy od poniedziałku dnia 14 b. m.-ca, odbywają się w dwóch grupach, a mianowicie: w pierwszej na dziedzińcu szkoły rzemiosł przy ul. Wodnej w poniedziałki czwartki od godz. 5 po poł. do wpół do siódmej wiecz., w grupie zaś drugiej na podwórzu I dzielnicy milicyjnej przy Placu Kościelnym pod Nr. 4 we wtorki i piątki.

Przyjmowani są na ćwiczenia wszyscy milicjanci bez względu na szarżę, a więc o-paski szare, niebieskie, żółte, zielone, brązowe i t. p.

Z towarzystwa wspierania biednych dzieci.

(l) Wczoraj, w czwartek, o 5-ej po południu odbyło się w lokalu towarzystwa (Piotrkowska 59) zebranie członków powyższego towarzystwa, przy udziale 40-u osób. Zebranie zagał p. Helfer. Na przewodniczącego zebrania wybrano panią Kalmowę, jako asesora panie: Goldberg i Lewkowicz; do stołu przeydjalnego panie: Ulinowicz, Szeps i Pinkus.

Pan Helfer miał mowę, w której oświadczył o pożyteczności towarzystwa w tak krytycznym czasie.

Towarzystwo wydaje codziennie 220 obiadów bezpłatnych oraz kolacji; na kurniach dla analfabetów znajduje się 50 dzieci, które

się uczą języków: niemieckiego i polskiego, oras arytmetyki.

Na zakończenie mowa pobudza zebranych, jak również nieobecnych członków do dalszego wspierania towarzystwa jeszcze w wyższym stopniu, jak dotychczas, gdyż towarzystwo przegłotowuje się obecnie również do odziewania tych dzieci, co wymagać będzie dużych środków materialnych.

Następnie wybrano do komisji rewizyjnej p.p.: J. Jüngster, W. Birnbaum, L. Szykier i Tochterman. Jako kandydatów p.p.: Pinkus i Waner. Do komisji finansowej 12 osób z panią J. Kahn na czele.

Postanowiono również, aby komisja finansowa odbywała swe posiedzenia co środę. Na tem zebranie o 7-ej wieczorem zamknięto.

Nowy komplet buchalterji i arytmetyki handlowej

Kancelarja Kursów Handlowych przy Stow. Wz. Pom. Pracown. Handl. m. Łódzi przyjmuje zapisy na 3-cią grupę buchalterji i arytmetyki handl.

Zgłaszać się mogą tylko kandydaci-pracownicy handlowi na ulicę Dzielną 50a (gmach 2-ej Szkoły Handlowej) codziennie od 3-6 p. p.

Wpisowe pobiera się rubli jeden od przedmiotu; członkowie Stowarzyszenia są od wpisowego zwolnieni.

Exzamin wstępny odbędzie się we środę d. 23 b. m. o godz. 5 ej p. p.

Z żydowskiego towarzystwa oświatowego na Szajbłerskim Rynku.

(l) Towarzystwo oświatowe żydowskie w rejonie Szajbłerskiego rynku, zatwierdzone przez władze, już robi wszelkie przygotowania, by otworzyć bibliotekę, kursy wieczorowe, czytelnię i różne odczyty. Przy towarzystwie ma też być utworzoną sekcja żeńska.

Przyjeście członków już się zaczęło w tymczasowym lokalu towarzystwa (Targowa Nr. 56) codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Dom ludowy

(Pasaż Szulca 2) urządził kuchnię dla wydawania obiadów, jak również i kolacji. W przyszłą niedzielę rozpocznie się już wydawanie takich obiadów i kolacji, składających się z mięsnej zupy; obiad lub kolacja kosztować będzie 5 kop.

Z teatru „Miniature“—„Nowości“.

W sympatycznym teatrze Zjednoczonych, który już zupełnie pozyskał uznanie publiczności, w sobotę dnia 19 i niedzielę 20 b. m. ujrzy światło kinietów zestawiony wieczór z dzieł Parwiego, p. t. „Kościuszkę pod Maciejowicami“, fragment z roku 1794. „Ofiara za ojczyznę i śmierć Kościuszki“. Dyrekcja z całym pietyzmem przygotowuje się do wystawienia tego dramatu.

Ukarani obywatele.

(o) Milicja I dzielnicy za antysanitarne stan nieruchomości ukarała nałożeniem grzywny 10-rublowych następujących obywateli: Izraela Redlicha z ulicy Zgierskiej nr. 26 i Fiszela Drukiera z tejże ulicy nr. 46.

Kary za antysanitarne stan domów.

(l) Milicja 2-ej dzielnicy ukarała kilku właścicieli domów ulicy Wolborskiej grzywną po 15 rubli za antysanitarne porządki w ich domach.

Antysanitarne stosunki.

Lokatorzy domu Nr. 41 przy ul. Wólczańskie; uskarżają się na karygodne antysanitarne stosunki, panujące od 3-tych tygodni w tej posesji. Pożądaniem byłoby, aby komisja sanitarna 4 dzielnicy zbadała stan sanitarny tego domu i przedsięwzięła odpowiednie kroki.

Wykrycie tajnej gorzelni.

(o) Milicja I dzielnicy przy ul. Aleksandrowskiej pod nr. 40 w domu Lipińskiego wykryła tajną gorzelnię, utrzymywaną przez blacharza Suchera Rotsteina, który wyskok wydobywał w nader oryginalny sposób, gdyż z łupin kartoflanych. Skonfiskowano aparaty i naczynia gorzelnicze, zaciery i gotowy spirytus.

Znalezione rzeczy.

(o) W III udziale I dzielnicy milicyjnej przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 49 znajduje się znaleziona na polu przy ul. Białej skórzana sakiewka damska z różnymi przedmiotami, oraz paszport na imię Gustawa Alberta, syna Karola, Remusa, mieszkająca Żabiańca. gm. Radogoszcz i karta na prawo zamieszkiwania, wydana przez wój a gm. Radogoszcz na imię Wilhelminy, córki Rudolfa, Remusa.

Ograbienie rzeźnika.

(a) W ubiegły czwartek rzeźnik z Łodzi Nuchim Pachlebnik na drodze do Dobry, pow. tureckiego do wsi Żurńce Małe, został napadnięty przez 3 rabusioń, paturbowany i ograbiony z posiadanych pieniędzy, w ilości 176 rb.

Konfiskata.

(o) W Kamockiej Woli pod Tuszymem z polecenia władz austriackich skon-

fiskowano kupcowi Goldbergowi 6 beczek naffy oraz inne towary, wywożone z Piotrkowa do Łodzi bez przepustki.

Tania kuchnia

(c) Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w Zgierzu od początku swego istnienia do dnia 1 b. m. wydała ogółem 7879 obiadów, w tem 6729 płatnych po 5 kop. a 1150 bezpłatnych. Dziennie kuchnia wydawała w okresie sprawozdawczym przeciętnie po 225 obiadów płatnych i 33 bezpłatnych.

Koszt prowadzenia kuchni do 1 czerwca wyniósł 381 rb. 58 kop., deficyt zaś 45 rb. 13 kop. Sumę niedoboru Zarząd Stowarzyszenia ma nadzieję pokryć ofiarami dobrowolnymi.

Od 1 czerwca frekwencja w kuchni wzrosła się tak, że obecnie ilość wydawanych dziennie obiadów dosięgła 1300 w tem około 50 bezpłatnych a zgórą 800 płatnych przez Komitet obywatelski.

Konkurencja chleba.

(c) W Zgierzu przy istniejących tam trzech kuchniach tanich (dwóch chrześcijańskich i jednej żydowskiej) zaczęto wypiekać chleb żytni i sprzedawać go konsumentom po 8 i pół do 9 kop. za funt, gdy tymczasem cena chleba w piekarniach prywatnych wynosi 12 i pół kop. za funt chleba białego i 9 kop. za funt razowego. A ponieważ kuchnie wypiekają dziennie razem około 800 bochenków, przeto wytworzyły piekarniom znaczną konkurencję. Skutek tego był taki, że kilka piekarni zniżyło w ostatnich dniach ceny o 4 i pół kop. na funcie białego, a 3 kop. na funcie razowego chleba. Zniżka ta jednak widocznie nie wytrzymała kalkulacji, ponieważ pewna ilość piekarzy zakłady swoje zamknęła. Pozostałe piekarnie trzymają się cen zwykłych.

Pożar w Zgierzu.

(c) Onegdaj o godz. 5 po południu, w oficynie drewnianej Antoniego Pietzaka przy ul. Wesolej w Zgierzu, z przyczyny dotąd niewyjaśnionej, wynikł groźny pożar. W chwili krytycznej rodzina Pietzaka znajdowała się w miesście, mieszkające zaś z komorą i szopą mieszczące się w oficynie, było zamknięte, to też wszystko, cokolwiek znajdowało się w mieszkaniu, jako to: sprzęty domowe, narzędzia gospodarze, sprzęt oraz produkty spożywcze, spłonęły wraz z oficyną doszczętnie.

Pożar zlokalizowała miejscowa straż ogniowa ochotnicza.

Straty w budynku i mieniu ruchomem wynoszą bez mała 4000 rb.

Wykrycie kradzieży.

(o) W Besiekierzu pod Zgierzem dokonano kradzieży u pachciarza Szlomy Zysera. We dwa tygodnie później dziedzic Besiekierza, p. Witold Świerczyński, przejeżdżając ulicą Nowomiejską w Łodzi, na przechodzącym Lejzorze Cymmermanie z ul. Pieprzowej nr. 16 poznał garderobę swego pachciarza. Natychmiast Cymmermana zaprowadzono do I dzielnicy, gdzie odebrano od niego cudze dzienne i wypuszczono na wolność, zaś wsadzono do aresztu pasera, Berka Holenbrenera z ul. Pieprzowej nr. 18, u którego Cymmerman kupił kradzione nbranie. Celem odbrania reszty rzeczy prowadzi się śledztwo.

Pożar kościoła.

(c) W nocy z piątku na sobotę w Błotnie pod Łęczycą, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonął doszczętnie starożytny kościół parafjalny. Pożar, który wybuchnął na krótko przed północą, szerzył się tak gwałtownie, że o ratunku jakimkolwiek nie mogło być mowy. To też nie tylko sam kościół, ale i wszystkie aparaty stały się pastwą pożaru. Spalita się też jedna stodoła.

Spalony kościół zbudowany był z modrzewiu przed 500 laty. W okolicy tamtejszej otrzymuje się śród ludu legenda, że drzewa na budowę kościoła tego przyprzynęto samo rzeczką i zatrzymało się na gruntach właściciela Kamieńskiego, gdzie też wkrótce kościół pobudowano.

Obok starego kościoła, chylącego się do upadku, zaczęto w r. z budować kościół murywany. Wobec pożaru starego kościoła, budowę obecnie wznawiono.

Straty, spowodowane przez pożar, wynoszą około 20,000 rb. Przy pożarze czynna była straż ochotnicza z Łęczycy.

Z ostatniej chwili.

Wielka Kwaterna Główna.

17 czerwca. — Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Na północ od jeziora Bellevaarde odzyskano w większej części roj wy, stracone przedwczoraj.

Anglioi i francuzi probowali wczoraj przełamania w dalszym ciągu. Na północ od kanału Labasse, westfalczy i saskończycy odnieśli przewagę nad anglikami w walce ręcznej i zmusili ich do pospiesznego odwrotu do pozycji ich. Przeciw frontowi na zachód od Lievin do Arras, kierują francuzi ustawicznie nowe ataki.

Na wyżynie Loretto oddano im rów całkowicie zniszczony przez pociski.

Na południe od Souchez udało im się usadowić w pozycji naszej na szerokości 60 metrów; walka trwa tam jeszcze. We wszystkich pozostałych miejscach odparto ich krwawo.

Ataki wykonane z największym zastosowaniem amunicji i bez względu na najcięższe straty, zakończyły się tedy ponownie klęską francuzów i anglików.

Zwycięzkie dla nas walki zblizka, złożyły ponownie świadectwo świetnej odwagi i niewzruszonej wytrwałości wojsk naszych. Równym niepowodzeniem zakończyły się ataki francuskie pod Moulin sous Bouvent. Wzięto tam do niewoli pięciu oficerów i 300 francuzów.

W Wogezach wczoraj trwały jeszcze ożywione walki między Dolinami Fechtal a Lauchtal, których jednak wieczorem zaprzestano.

Nie licząc małej straty terenu na północny zachód od Metzeralu, utrzymaliśmy wszystkie pozycje nasze. W ręce nasze wpadło 100 jeńców.

Twierdzenie w urzędowym komunikacie francuskim z dnia 16 czerwca o godzinie 10 wieczorem, że katedrę w Reims ostrzeliwano granatami, wzniciającym ogień, jest nieprawdą. Ogień nasz kierował się natomiast przeciw koszarom położonym na wschodzie a także przeciw baterjom przy trójgłazie szyn na północ od Reims, które żywo ostrzeliwały pozycje nasze.

Z terenu wschodniego.

Odparto wiele ataków rosyjskich. Zresztą niema wydarzeń ważniejszych.

Z terenu południowo-wschodniego.

Na północ od Sieniawy ataki wojsk sprzymierzonych zmusiły rosjan do oddania ich pozycji do odwrotu na Tarnogród. Armja generał-pułkownika von Mackensena w ostrym pościgu napiera na nieprzyjaciela. Dachnów i Lubaszów wzięto szturmem. Nieprzyjaciel opróżnił południowy brzeg Smolinki. Pod Niemirowem prędko złamano opór rosjan, przekroczone drogę z Niemirowa do Jaworowa. Dalej na południe cofnęli się rosjanie ku Wereszycy. Na południowy wschód od bagien Dniestru położenie jest niezmienione.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 17-go czerwca:

Z terenu rosyjskiego.

Także i wczoraj pobite armje rosyjskie nie zdołały nigdzie stawić czoła.

W Galicji środkowej osłonięni silnymi strażami tylnymi cofają się oni na całym froncie w dalszym ciągu w kierunku północno-wschodnim i wschodnim. Armje sprzymierzone ścigają ostro.

Na północ od Sieniawy wojska nasze dotarły przez Cieplice i Cewków i odrzuciły wczoraj za granice cesarstwa duże sily rosyjskie, które walczyły jeszcze na ziemi galicyjskiej, wśród ciężkich strat.

Na wschód dążąc do połączenia wojska sprzymierzone dotarły do Lubaszowa, po gwałtownej walce odebrały rosjanom Niemirow i parły dalej ku Janowiu.

Na drodze Lwowskiej wojska armji Bohma odrzuciły duże sily rosyjskie straż przednie pod Wolczuchami i jeszcze w godzinach wieczornych poza Wereszycę i zdobyły szturmem o północy zachodnią część Gródka. Także na południe od Gródka oczyszczono z nieprzyjaciela zachodni brzeg Wereszycy.

Na południe od Dniestru sytuacja jest niezmieniona.

Z terenu włoskiego.

Na froncie Isonzo wojska nasze pod Plawą odparły nowe ataki z ciężkimi stratami dla przeciwnika.

Na obszarze Karnu walki wojsk górskich trwają dalej.

Na granicy karyntyjskiej nie wydarzyło się nic ważnego.

Na obszarze granicy tyrolskiej odparto ataki nieprzyjacielskie przeciw Tilliacher-Joch, na obszarze Cofane, pod Tresassi, Buchenstein i na Monte Coston (na wschód od Folgaria).

Zastępca-szefta sztabu generalnego

von Hofer

feldmarszałek-lejtnant.

Obwieszczenie.

Dla przeprowadzenia obwieszczenia pana głównodowodzącego na wschodzie z dnia 4 czerwca 1915 r., dotyczącego ruchu nocnego niniejszym nakazuje się:

1) Wszystkie miejsca sprzedaży mają być od godziny 9 wieczorem zamknięte dla wszelkiego ruchu;

2) Przedstawienia teatralne, kinematograficzne, koncerty i inne rozrywki należy kończyć o godzinie 9 i pół wieczorem;

3) Oberże i szynki z wyjątkiem 4 hoteli przeznaczonych dla oficerów w hoteli (Grand-Hotel, hotel Savoy, hotel Viktoria, hotel Manteffa) mają być zamykane najpóźniej o godzinie 10 wieczorem pracowników ich należy wszakże uwalniać tak wcześniej by o godzinie 10 wieczorem mogli być w domostwach swych.

4) Wszystkie wystawione dotychczas paszporty nocne, z dniem 18 czerwca tracą ważność swą.

5) Używane przez członków i pracowników tutejszego Głównego Komitetu Obywatelskiego, milicję, lekarzy i inne osoby opaski i inne oznaki nie upoważniają osób, noszących je, do pobytu na ulicach w porze nocnej.

6) Uprawnionym do pobytu na ulicach czy to pieszo, czy na wozie, są tylko osoby zaopatrzone w ważne świadectwo nocne.

7) Świadectwa nocne są tylko ważne, gdy wystawi je Inspekcja Etapowa 9, Komendantura miejscowa, Komendantura dworca kolejowego lub Prezydium policyjne.

8) Świadectwa wystawia się na jedną noc (paragraf drugi obwieszczenia z

dnia 4 czerwca 1915 r.) podróznym przybyłym pociągami nocnymi; komendantura dworca kolejowego świadectwa z trwaniem ważności do miesiąca (paragraf 3 obwieszczenia) dla poddanych niemieckich i austriackich a także dla pracowników zajętych w służbie nocnej w wymienionych pod numerem 3 czterech hotelach, Cesarzka komendantura miejscowa; we wszystkich innych dozwoleń wypadkach Cesarzkie przydzium policyjne.

Wyraźnie wskazuje się raz jeszcze na karę więzienną aż do pięciu lat zagrożoną za przekroczenie jako też na to, że przedmioty używane lub przewożone w czasie niedozwolonej komunikacji, podlegają konfiskacie.

Łódź, dnia 12 czerwca 1915 r.

von Braunschweig von Oppen
major i kom. miejscowy prezydent policji

Obwieszczenie.

Dla przeprowadzenia obwieszczenia pana głównodowodzącego na wschodzie z dnia 4 czerwca 1915 r., dotyczącego ruchu nocnego, niniejszym dla powiatu łódzkiego nakazuje się:

1) Uprawnione do pobytu na ulicach pomiędzy 10 g. wiecz. a 4 rano czy to pieszo czy na wozie są tylko osoby, zaopatrzone w ważne świadectwo nocne.

2) Świadectwa nocne są tylko ważne, gdy wystawi je Inspekcja Etapowa 9, komendantura miejscowa w Łodzi, komendantury etapowe w Zgierzu i Tusznicy, lub Prezydium Policji w Łodzi.

Za wystawienie takiego świadectwa, które nastąpić może tylko w koniecznych wypadkach i tylko na jedną noc, opłaca się jedną markę.

3) Wszystkie miejsca sprzedaży mają być od g. 9 wiecz. zamknięte dla wszelkiego ruchu.

4) Oberże i szynki mają być zamykane najpóźniej o g. 10 wiecz. pracowników ich należy uwalniać tak wcześniej, by o g. 10 wiecz. mogli być w domostwach swych.

5) Przekroczenia powyższych przepisów karane będą podług praw wojennych więzieniem aż do 5 lat. Przedmioty używane lub przewożone w czasie niedozwolonej komunikacji oprócz tego bez względu na ich właściciela skonfiskowane będą.

Łódź, dnia 14 Czerwca 1915 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji.

v. Oppen.

Plac sportowy

w niedz. 20-go b. m. o godz. w pół do 5-ej po poł.

Gra w Football

„Helenów“ T. C. — T. S. U.

Wejście 20 i 10 kop.

Dla poszukujących pracy!

Stolarze, cieśle i pomocnicy, ślusarze, tokarze, gisierzy, jako i robotnicy do robót żelaznych i innych, a także niewykwalifikowani robotnicy są poszukiwani w wielkiej ilości do Niemiec, a przeważnie do prowincji Nadreńskiej, Westfalskiej i Saskiej. Zarobek dzienny przy 8—10 godzinnej pracy od 4—8 Marek przy bezpłatnym mieszkaniu, oświetleniu i opale. Nadetatowe godziny będą osobno wynagradzane.

Podróż od granicy do miejsca pracy i po upływie zakontraktowanego czasu z miejsca pracy do granicy ponosi pracodawca. Pozostałe rodziny robotników, którzy wyjechali na robotę, będą otrzymywać pieniężne wsparcia z miejsca pracy.

Zgłaszać się codziennie w Urzędach pracy Niemieckiej Centrali:

- | | | | |
|------------------|----------------------------|----------------|----------------------|
| 1) w Pabjanicach | ulica Św. Rocha Nr. 23. | 4) w Ozorkowie | Rynek, dom p. Lerke. |
| 2) w Zgierzu | Stary Rynek, były monopol. | 5) w Sieradzu | Powiat. |
| 3) w Łasku | Magistrat. | 6) w Kaliszu | przy Klasztorze. |

Nowo utworzona fabryka cukierków pierników i wałi pod firmą „Reforma“ w Łodzi ulica Nowowiejska № 12 w podwórzu na prawo. Poleca wielki wybór cukierków, karmelków, fryzów, pierników i t. p. po cenach niskich, mała próba wystarcza aby się przekonać różnicę.

Hurtownikom odpowiedni rabat. Rekomendacja Herbatę zdrowia znakomitą w smaku.

1 f. 50 kop.

Filja ulica Główna № 58 róg Juljusza.

Wylączna sprzedaż

orygi-
nalnej soli ciechocińskiej

(szlam)

i Ługu zaświadczonej przez warzelnie tamtejsze u

J. RINGARTA,
Pasaż-Szulca № 1 m. 10.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2,
róg Piotrkowskiej. Telefon № 13-59
Sypilis, choroby skórne, włosów,
(kosmetyka lekarska), weneryczne,
moczopłciowe i niemocy piciowej.
Leczenie sypilisu salvarsanem Erllich-Hata „606“ — 914 (warszawskie).
Leczenie elektrycznością, elektroliza (usuwanie szpecących włosów) chorób włosów i skóry przy pomocy sztucznego słońca wysokogórskiego (quarzlampe) oświetlenie kanału (u-
retroskopia). Przyjmuje od 8—1 r.
od 4—9. Panie od 5—6 p.p.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Letnie mieszkania

jeszcze do wynajęcia w Smardzewie pod Sieradzem wiadomość u adw. Zielińskiego ul. Benedykta № 10

OGŁOSZENIA DROBNE:

Gorsety gotowe i obstalunkowe, biustonosze, wszelkie pasy, prostotrymacze, gorsetki, poleca wzorowa pracownia „Renoma“ ul. Główna № 17.

Korespondent potrzebny do uczenia 3 klasy wiadomość w G. Ł.

Lampy elektryczne różne, maszyna, portjery, Łódźka, stół, otomana, sprzedam tanio. Przejazd 55 m. 24.

Mamkę tylko co przybyłą ze wsi poleca główny kantor służby Piotrkowska 109.

Osoba znająca dobrze szycie bielizny poszukuje zajęcia po domach. Główna 15 m. 11.

Prośby do władz, sądów milicji we wszelkich językach wykonywa na maszynie biuro Lubliskiego Piotrkowska 82.

Papierosy. Ważne dla kupców, papierosy najlepszych gatunków 1000 szt. Rub. 2.50. Mikołajewska 22 m. 10. 206—6

Power sprzedam tanio byle zaraz. Mikołajewska 40 lewa oficya i piętro.

Półna służbę domową z chludnemi rekomendacjami na bardzo dogodnych warunkach dla pracodawców poleca główny kantor służby Piotrkowska 109.

Restauracja w najlepszym punkcie dobrze prosperująca z powodu wyjazdu do odstąpienia na bardzo skromnych warunkach. Szczegóły w Adm. G. Ł.

Putynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki na fortepianie. Przędzieliana № 31-mieszkania 38.

Uczeń aptekarski z kilkoletnią praktyką mogący samodzielnie prowadzić skład apteczny, poszukuje miejsca. Wiadomość Andrzeja 7 m. 10.

Cela Altman zgubiła paszport wydany z magistratu m. Noworadomsk.

Izaak Reinfeld zgubił paszport wydany z m. Działoszyce gub. Kieleckiej.

Maria Wasilewska zgubiła portmonetkę z paszportem wydanym przez centralny komitet, przepustkę na bieliznę i różne dokumenty. Znalazcę uprasza się o odniesienie na Widzewską 127 m. 32.

Roman Bernhard Walker zgubił paszport wydany z magistratu m. Zduńska Wola.

Władysławowi Barczakowi w lesie Gałkowskim przy przewozie kartofli zaginęła marynarka z paszportem, wydanym z gminy Staw. pow. i gub. Kaliskiej, 2 portfele, 2 świadectwa i marża. Zaskawy znalazca zechca zwrócić na ul. Wilczej 7. Łódź.

Zaginiony portfel zawierający: 2 paszporty rosyjski i zagraniczny na imię Zygmunta Wolsa, wydane w m. Koninie gub. Kaliskiej, a także 11 marek.

Zaginiona legitymacja na prawo noszenia opaski Sekcji Kobiet, wydana przez Centr. Kom. M. Obyw. na imię Haliny Borońskiej.